

Maria ROWIŃSKA-SZCZEPANIAK

**Podziwiać – naśladować – współzawodniczyć.
Służba świętego wojownika
w przekazie parenetycznym Fabiana Birkowskiego**

*Sancta humilitas confundit superbiam et omnes homines,
qui sunt in mundo, similiter et omnia, quae in mundo sunt.*

Św. Franciszek¹

Wizerunk duchownego żołnierstwa chrześcijańskiego, wydany w Krakowie w 1619 roku, posłużył nam jako wprowadzenie do przyjrzenia się „sztuce bojo-
wania”, a dokładniej – „kroczenia po stopniach” widzialnej służby niewidzial-
nemu Bogu. Tekst jest swobodnym tłumaczeniem – na co wskazuje informacja
zawarta w podtytule: „[...] za naśladownym powodem ś. Bernarda Klarewalleń-
skiego Opata, rytmów, w rozmowie Dysze z Ciałem [...]”² – *Visio Philiberti*³,
dokonanym przez dominikanina Bernarda Paxillusa (właściwe nazwisko –
Kolek⁴) z Brzeska. Do utworu dołączone są: *Przedmowa o słusznej potrzebie*

¹ „Święta Pokora zawstydzą pychę i wszystkich ludzi, którzy są ze świata, podobnie i wszystko, co jest ze świata”. Św. Franciszek, *Salutatio virtutum [Pozdrowienie cnót]*, [w:] *Święci Franciszek i Klara z Asyżu, Pisma*, wydanie łacińsko-polskie, tekst łaciński, *Fontes Franciscani*, przeł. K. Ambrożkiewicz, Kraków 2002, s. 276–277.

² B. Kolek (Paxillus), *Wizerunk duchownego żołnierstwa chrześcijańskiego, nowo a krótko naprzód w łacińskich, potem na polski język przetłumaczonych rytmach, za naśladownym powodem ś. Bernarda Klarewalleńskiego Opata, rytmów w rozmowie Dysze z Ciałem ku zbawiennemu katolickich chrześcijan pożytkowi drukownie wystawiony*, Kraków 1619.

³ O polskich przekładach utworu *Visio Philiberti* zob. M. Lenart, *Spór duszy z ciałem i inne wierzone spory w literaturze staropolskiej na tle tradycji średniowiecznej*, Opole 2002, s. 77–83.

⁴ Zob. R. Świętochowski, *Kolek (Paxillus, Paxyl, Paskylko, Praxillus) Bernard*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 13, Wrocław 1968, s. 333–334.

duchownego żołnierstwa chrześcijańskiego skierowana do Anny z Ruśca Lubomirskiej i tekst zatytułowany *Rynsztunek duchownego żołnierstwa chrześcijańskiego*. Jego treść osnuta została wokół myśli św. Pawła, zaczerpniętej z *Listu do Efezjan*: „Weźcie zupełną zbroję Bożą, abyście mogli sprzeciwić się w dzień zły i we wszystkim doskonalni stać” (Ef 6,13)⁵. Dominikanin sytuuje człowieka w przestrzeni symbolicznie nazwanej „wojennym placem”, czyli miejscem, na którym rozgrywa się jego ziemskie życie. Otoczony przez nieprzyjaciół, „Którzy przemyślują okrutne zginienie, / Pragnąc wszech ludzi wprawić w piekielne dręczenie”⁶, podejmuje walkę i dlatego autor, nawiązując do słów Joba, podkreśla: „[...] słusznie ten żywot żołnierstwem nazwany” (Hi 7,1). Przeciwno duszy wojuje ciało – „Iż za pierwotnym grzechem spanoszało” (R., s. 1), świat – „Swych przyjaciół nad spodziw oszukiwający” (R., s. 2) oraz szatan – „[...] swoją hordą przepysnie tuszący / Krąży koło człowieka jako lew ryczący” (R., s. 2). Żołnierz duchowny zobowiązany jest więc do przestrzegania zasad bojowania, a dotyczą one m.in. włożenia na siebie „zbroi”. Stąd autor charakteryzuje jej elementy, a są nimi: „bułatny kirys”, przyłbica (nadziei) – „hartownego stalenia”, miecz (ducha) – „bystrosieczny” oraz tarcza (wiary) – „barzo mocna”. Następnie wyjaśnia, że „kirysowna zbroja” jest „z czterech sztuk złożona”, tj. pokory, bojaźni Bożej, męstwa w bojowaniu oraz naśladowania świętych.

Pierwsza z wymienionych zobowiązuje do szczerego wyznania własnych przewinień:

Przyznawać się z pokorą do swojej podłości,
Która z grzechu nabyła ku cnotom ciężkości,
A w tymże uniżeniu cześć Bogu oddając,
W chrześcijańskiej własności cnie się poczuwając,
Masz o ratunek Boży ustawicznie prosić,
Gdyż go On dufającym dopuszcza odnosić (R., s. 3).

Druga przekonuje, że kto się

[...] prawdziwie niebios rządźce boi
Wszelakimi dobrami opatrzony stoi,
Gdyż bojaźń jest początkiem zbawiennej mądrości,
[...]. (R., s. 4).

⁵ Kolejne cytaty z Biblii będą pochodziły z wydania: *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego w Kościele powszechnym przyjętego, na polski język znowu z pilnością przełożone, [...] przez Jakuba Wujka z Wągrowca, Kraków 1599.*

⁶ B. Kołek (Paxillus), *Rynsztunek duchownego żołnierstwa chrześcijańskiego*, [w:] idem, *Wizerunek duchownego żołnierstwa chrześcijańskiego...*, s. 1. Kolejne cytaty opatrzone zostaną skrótem (R.) i numerem strony.

Trzecia przestrzega przed rezygnacją z ofiarności i z pełnego zaangażowania w walce:

Gdyż w utracenie wiecznych dóbr się opatruje,
Z których w tę się największą szkodę w lot wprawuje,
Że Pan Bóg ratunkiem być nie chce takowemu,
Podawając go już w moc swowoleństwu swemu
[...]. (R., s. 4).

Czwarta z kolei zachęca do przyjmowania postawy bystrego obserwatora świętych:

[...] Być względu bystrego
Na życie świętych Bożych, gdyż z ratunku Jego,
Uganiałi się rzeško z wojski nieprzyjaciół
[...]. (R., s. 4).

„Duchowny bój” wymaga zatem odpowiedniego „stroju”, którego charakterystykę przedstawia autor przez podobieństwo do wizerunku żołnierza „świeckiego”:

A jak świeccy żołnierze ten obyczaj mają,
Iż wojny w mocnych zbrojach potężnie staczają,
Tak i żołnierz duchowny ma przestrzegać tego,
Aby się jak najlepiej stawił zbrojonego:
Zwłaszcza przez wszystkie życia bieg musi bojować
[...], bo nieprzyjaciecie nie chcą nic folgować (R., s. 2–3).

Wykorzystywane w literaturze staropolskiej przykłady zastosowania tego podobieństwa, wynikającego z przyjętej koncepcji życia zwanego „żołnierstwem”⁷, stąd preferującej postawę określaną jako wzorzec osobowy *homo militans*, przy wspólności cech dopuszczają eksponowanie tylko niektórych. Jan Błoński,

⁷ Apostoł Paweł w *Liście do Tymoteusza* pisze: „Pracuj jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa” (2 Tm 2,3). Papież Innocenty III w dziele *O wzgardzie świata albo o nędzy stanu człowieczego* przypomina: „Żołnierstwo tedy jest żywot ludzki na ziemi”. Cyt. za: J. Błoński, *Mikołaj Sep Szaryński a początki polskiego baroku*, Kraków 1996, s. 34. Ideę walki w duchowości chrześcijańskiej (*militia Christi, miles Christi, miles christianus, pugna spiritualis*) omawia m.in.: G. Minois, *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 1998; M. Lenart, *Miles pius et iustus. Żołnierz chrześcijański katolickiej wiary w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)*, Warszawa 2009, s. 15–35; A. Kramiszewska, *Miles Christianus. Żołnierz Chrystusowy*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, zespół red. A. Bednarek et al., Lublin 2008, s. 1044–1046; K. Moisan-Jabłońska, *Obrazowanie walki dobra ze złem*, Kraków 2002, s. 493–529.

odwołując się do stanowiska franciszkanina Mikołaja z Liri i św. Ignacego, zauważa:

Powiedzenie średniowiecznego mnicha [„całe stworzenie stoi w ordynku ku Bogu, jak armia ku dowódcy”] przywołuje zwłaszcza ideę hierarchii i bojowego ordynku, czyli porządku stworzenia; kiedy jednak święty Ignacy porównuje Chrystusa i Lucyfera do dwu „marszałków” (hetmanów!), wiodących swe armie do ostatecznej bitwy, kładzie oczywiście nacisk na rozdarcie i sprzeczność, tkwiące w naturze ludzkiej⁸.

Janusz Pelc, śledząc przemiany biografii literackiej w okresie epok dawnych, również wydobywa to, co „nowe” w koncepcji człowieka walczącego z szatanem, światem i ciałem (wizja Erazma z Rotterdamu czy Ignacego Loyoli)⁹, a zatem możemy mówić o pewnych wariantach w obrębie określonego podobieństwa.

Służba kapłańska w sposób szczególnie wpisuje się w ideę walki duchowej i zwłaszcza wśród duchowieństwa znajdujemy autorów opisujących ów „żołnierski bój”, wymagający wsparcia modlitewnego, by mężnie stawić czoło „niewidomym” nieprzyjaciołom:

[...] pokornie proszę, pierwszej mię Panie takim żołnierzem uczynić, i daj mi mocną siłę, daj zbroję potrzebną i opatrzenie na wojnę duchowną, na którą każdego wiernego swego wysyłasz. Uzbroił mnie Apostoł Twój mówiąc: „Przepasujcie biodra wasze prawdą, obłoczcie się w pancerz sprawiedliwości, obujcie się i gotowemi bądźcie na Ewangelią pokoju wszędzie, bierzcie tarczą wiary i miecz ducha w modlitwie, na każdy czas”. Mocna zbroja na czarta i na wszystkie cielesne i świeckie najazdy [...]”¹⁰.

Jednak nie nad Piotra Skargi – autora przywołanego fragmentu modlitwy – *Żołnierskim nabożeństwem* ani jego kazaniem¹¹ poruszającymi wskazaną tema-

⁸ J. Błoński, op. cit., s. 185.

⁹ J. Pelc, *Bohaterowie literaccy a wzorce osobowe w czasach polskiego renesansu oraz baroku*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, red. J. Pelc, Wrocław 1978, S. 3, s. 26–33. Zob. Desiderius Erasmus Rotterodamus, *Podręcznik żołnierza Chrystusowego nauk zbawiennych pełny*, przekł., wstęp krytyczny i przypisy J. Domański, przedmowa L. Kołakowski, Warszawa 1965; I. Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, przeł. J. Ożóg, Kraków 1996.

¹⁰ P. Skarga, *Żołnierskie nabożeństwo, to jest nauki i modlitwy, i przykłady do tego stanu służące*, Oliwa 1688, s. 65.

¹¹ P. Skarga, *O boju i żołnierstwie chrześcijańskim z dusznymi nieprzyjaciołymi (O przyczynach wojny naszej i o pierwszym ludzkim nieprzyjacielu, który jest świat; O drugim nieprzyjacielu dusz naszych, o Szatanie; O wojnie z czartem; O trzecim nieprzyjacielu naszym, który jest ciało nasze własne – kazanie I; O trzecim nieprzyjacielu, to jest o ciele własnym naszym – kazanie II, [w:] idem, *Kazania o siedmiu sakramentach Kościoła ś. katolickiego, do których są przydane kazania przygodne o rozmaitych nabożeństwach [...]* Regestr, Kraków 1600, s. 357–382.*

tykę (utwory te doczekały się już opracowań¹²) się zatrzymamy, lecz nad tekstami jego następcy, także królewskiego kaznodziei, dominikanina Fabiana Birkowskiego¹³. Reprezentując „rycerstwo kościelne” tamtych czasów, stan ten charakteryzuje w taki oto sposób: [...] ci nie tylo jako starzy Lewitowie w kościele wachtują i Bogu służą, ale też jako hetmani następy czynią przeciwko grzechowi i czartom, drugich wiernych pobudzają, przed nimi idą, grzbiet im dzierżą i narażają się na wielki impet nieprzyjacielski [...]”¹⁴. Wypowiedź ta wskazuje na dwie funkcje głosicieli słowa Bożego: służenia i dowodzenia, które realizowane przez podobieństwo do zadań dowódcy wojsk ilustrują kondycję żołnierza, mężnie przeciwstawiającego się działaniom nieprzyjaciela.

Kaznodzieja za św. Janem Złotoustym rozróżnia służbę żołnierską dobrą i złą, zalecając: „żołnierzy dobrą żołnierką”, o złej zaś słowami biskupa Konstantynopola przypomina: „Jakoście wydawali członki wasze orężem grzechowi”. I dalej Birkowski wyjaśnia, na czym polega różnica między złą i dobrą sztuką wojowania: „Oni służą żołnierką pod tyranem, my Królowi wiecznemu służymy”, co wymaga „ryszunku dużego, to jest trzeźwości, wstrzeźliwości, modlitwy i niespania ustawicznego. Abyś przybrany w taką zbroję, żołnierzem był, mając wiarę i dobre sumienie. Mistrz abowiem naprzód ma uczyć siebie samego, bo jako hetman jeśli pierwej nie będzie dobrym żołnierzem i hetmanem być nie może; tak i nauczyciel” (*K. na dzień Ś.W.*, s. 175). Podstawą wypełnienia tego zadania jest według Birkowskiego zamiłowanie do kar-

¹² Teksty P. Skargi oraz innych autorów, np. S. Kołakowskiego (Kułakowskiego), S. Okolskiego, W. Potockiego, opisujących duchową zbroję żołnierza chrześcijańskiego, przedstawiają m.in.: M. Lenart, *Miles pius et iustus?...*, s. 122–150; J. Starnawski, *Znaczenie narodowe, artyzm pisarski i aktualność Piotra Skargi*, [w:] idem, *Pisarze jezuitcy w Polsce (wiek XVI–XIX). Studia i materiały*, Kraków 2007, s. 87–89; C. Hernas, *Barok*, Warszawa, s. 182–193; J. Malicki, *Wacława Potockiego „Rozbój duchowny”*, [w:] idem, *Legat wieku rycerskiego. Studia staropolskie dawne i nowe*, Katowice 2006, s. 209–233; J. Sokolski, „*Certamen spirituale*”. *Staropolskie poematy alegoryczne o wojnie duchownej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace literackie” 1983, t. 24, s. 45–48.

¹³ Postać tego kapłana oraz jego rolę w rozwoju kaznodziejstwa staropolskiego przybliżają m.in.: J. Śniegocki, *Z problemów kaznodziejstwa Fabiana Birkowskiego (1566–1636)*, „Studia Płockie” 1977, t. 5, s. 67–83; J. Krochmal, *Fabian Birkowski OP – lwowianin na królewskim dworze (ok. 1569–1636)*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 1991–1992, R. 8–9, s. 37–55; W. Pazera, *Najwybitniejsi kaznodzieje epoki baroku*, [w:] idem, *Kaznodziejstwo w Polsce od początku do końca epoki baroku*, Częstochowa 1999, s. 218–222; D. Żrałko, *Biografia Fabiana Birkowskiego w świetle kazania pogrzebowego Adama Makowskiego i badań archiwalnych*, „Pamiętnik Literacki” 2005, z. 2, s. 215–227; M. Rowińska-Szczepaniak, *Fabian Birkowski i jego misyjne przepowiadanie. W 370. rocznicę śmierci kapelana obozowego*, „Napis” 2006, S. 12, s. 239–252.

¹⁴ F. Birkowski, *Kazanie na dzień Ś. Wincentego diakona i męczennika, o karności stanu rycerskiego*, [w:] idem, *Kazania na święta doroczne*, t. 2, cz. 2, Kraków 1628, s. 175. Kolejne cytaty będą opatrzone skrótem (*K. na dzień Ś.W.*) i numerem strony.

ności. Birkowski w swym przepowiadaniu – przypomnijmy, był kapelanem wojskowym (uczestniczył w wyprawach wojennych na Moskwę oraz pod Chocim¹⁵) – chętnie posługuje się słownictwem związanym z terminem *militia*. Stąd w biblijnej translacji słowo *disciplina* ujmuje jako karność (wojskową): w psalmie – „Porwicie karność, by snadź nie rozgniewał się Pan, i nie wyginęliście z drogi sprawiedliwej” (Ps 2,12); w *Liście do Hebrajczyków* – „Synu miły, nie zaniedbuj karności Pańskiej, ani tęsknij, gdy cię Pan karze” (Hbr 12,5). Dla porównania w Wujkowym przekładzie występują wyrazy „nauka, karanie”¹⁶. Utrzymywanie siebie w karności, zgoda na rygor, posłuszeństwo i przestrzeganie określonych zasad wymagają cierpliwości, odwagi i rezygnacji ze swoich przyzwyczajęń oraz niejednokrotnie upodobań. Tłumacz z Wągrowca słowa Boga skierowane do grzesznika zapisuje następująco: „Ano ty masz w nienawiści karność” (Ps 49,17). Birkowski we wskazanych fragmentach Biblii akcentuje pożytek wypływający właśnie z karności (łac. *disciplino* ‘wprawić do dobrego’¹⁷). W zwrotach: „porwicie karność”, „nie zaniedbuj karności”, zawarte jest zalecenie nie tylko przyjęcia jej z pokorą, lecz także rozmiłowania się w niej, porwania z radością, zatrzymania i – co więcej – pielęgnowania w sobie przez nieustanne ćwiczenie. Karność żołnierza duchownego polega bowiem „na tym na czym żołnierka świata tego”, a zatem uczy się on zbroję „na sobie nosić, oręża używać, dzieła rycerskie robić” i stąd – zdaniem kaznodziei – „ma imię wojsko w łacinie *exercitus*, jakoby *ćwiczennica*” (*K. na dzień Ś.W.*, s. 176). Zgodnie z zaleceniem Apostoła: „ćwicz się ku pobożności” (1 Tm 4,7), i przypomnieniem, że „każdy, który się potyka na placu [w tłumaczeniu Birkowskiego: «w bitwie jest» – M.R.-S.] od wszystkiego się powściąga” (1 Kor 9,25), kaz-

¹⁵ Zob. S. Dubisz, *Fabian Birkowski – kaznodzieja obozowy i barokowy konceptysta*, [w:] idem, *Język i polityka. Szkice z historii stylu retorycznego*, Warszawa 1992, s. 57–69; M. Rowińska-Szczepaniak, *Fabian Birkowski i Stefan Chmielecki – portrety literackie obrońców „przedmurza chrześcijaństwa”*, [w:] *Polacy w dziejach Europy Środkowej i Rosji (XVI–XX w.)*, red. J. Rzońca, Opole 2004, s. 27–38.

¹⁶ Por. Ps 2,12: *Apprehendite disciplinam, nequando irascatur Dominus, et pereatis de via iusta*; Prz 3,11: *Disciplinam Domini, fili mi, ne abjicias, nec deficias, cum ab eo corripieris* (por. Hbr 12,5). W Wujkowej translacji: „Chwyćcie się nauki, by się kiedy nie rozgniewał Pan i nie poginęliście z drogi sprawiedliwej” (Ps 2, 12); „Karania Pańskiego synu mój nie odrzucaj, ani ustawaj, gdy od niego karan bywasz” (Prz 3,11); „Synu mój, nie wzgardzaj karania Pańskiego, ani osłabiaj, gdy od niego strofowan bywasz” (Hbr 12,5) – *Biblia Łacińsko-Polska, czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, podług tekstu łacińskiego Wulgaty i przekładu polskiego ks. Jakuba Wujka T. J. z komentarzem Menochiusza T. J. przełożonym na język polski*, Wilno 1862. Zob. D. Bieńkowska, *Słownictwo i frazeologia w „Psałterzu” przełożonym przez ks. Jakuba Wujka (1594)*, t. 1–2, Łódź 1999.

¹⁷ *Lexicon latino-polonicum. Słownik łacińsko-polski*, ułożony przez F. Bobrowskiego, t. 1, Wilno 1905, s. 1160.

nodzieja zachęca do ćwiczenia się w cnotach: posłuszeństwa, wstrzeźliwości, męstwa oraz skromności w mówieniu, słuchaniu, patrzaniu i jedzeniu.

Przywołany przez nas Bernard Kołek, wyjaśniając, co znaczy być wyposażonym w „kirysowną zbroję”, omawia m.in. sztukę naśladowania świętych. Ojciec Fabian również sięga po biografie tych, co dostąpili radości nieba. Im zawdzięczamy „ratunek, przykład i zawstydzenie nasze”, tak więc – kaznodzieja wyjaśnia – „kto zechce obraz cnoty na sobie wyrazić, niechaj pilno patrzy na żywoty świętych”¹⁸. Wśród mów utrwalaających m.in. pamięć świętych mężów, zamieszczonych w łacińskim zbiorze Birkowskiego *Orationes ecclesiasticae*, znajdujemy postacie z rycerskiego rodu Odrowążów: św. Jacka i bł. Czesława. W przedmowie do tego tomu autor informuje, że przedstawia świętych głównie wspólnoty dominikańskiej, mają bowiem do tego prawo – wręcz żądają tego – skoro narodzili się w zakonie, by służyć za przykład całemu światu teraz i w przyszłości. Pragnie jednak, by potomność „[...] nie tylko podziwiała, lecz także naśladowała i współzawodniczyła w dążeniu ku lepszemu [...]”¹⁹.

Kaznodzieja przedstawia biografie obu spokrewnionych dominikanów, św. Jacka i bł. Czesława²⁰, wykorzystując wspomnianą już zasadę podobieństwa, dlatego posługuje się zwrotem: „współtowarzysze broni moi” (*commilitones mei*). Obrany sposób obrazowania, będący podstawą konstrukcji metaforycznych, stanowi cechę charakterystyczną techniki pisarskiej barokowych twórców. Zwraca na to uwagę Marian Kaczmarek, wyjaśniając, że paraboliczność wypowiedzi

[...] ma swoje uzasadnienie nie tylko w barokowej wizji świata, ale również w określonej postawie wobec tego świata, manifestującej się w poszukiwaniach „głębiny” i boskich wyznaczników pod powierzchnią widzialnej rzeczywistości. [...] Podobieństwo jako dominanta strukturalna przypowieści wyznaczała prosty mechanizm porównania eksponującego w planie znaczeń dosłownych sensy uniwersalne wypowiedzi²¹.

¹⁸ F. Birkowski, *Na dzień Ś. Marcina Biskupa, kazanie. Z pamięci o Świętych pożytki*, [w:] idem, *Kazania na święta doroczne...*, s. 848–849.

¹⁹ [...] *non solum admiretur, sed etiam imitetur et aemuletur in illis charismata meliora* [...]. F. Bircovius, *Praefatio*, [w:] idem, *Orationes ecclesiasticae*, Cracoviae 1622, s. 4.

²⁰ Informacje o pochodzeniu i pokrewieństwie pierwszych polskich dominikanów zob. M. Sikorski, *Błogosławiony Czesław patron Wrocławia*, Nowa Ruda 1993, s. 13–16; J. Woroniecki, *Św. Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziejskiego do Polski*, Kraków 2007, s. 21–31; M.L. Niedziela, *Wokół wizerunku i działalności bł. Czesława*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2009, nr 4, s. 647–653; W. Kucharski, *Beatus Ceslaus natione Polonus. Dzieje kultu błogosławionego Czesława*, Kraków 2012, s. 43–44, 199–202, 218.

²¹ M. Kaczmarek, *Paraboliczność jako barokowe uniwersum*, [w:] *W kręgu baroku i barokowości. Studia*, red. M. Kaczmarek, Opole 1993, s. 9–10. Por. M. Adamczyk, *Parabola*, [hasło w:]

Posługiwanie się parabolą jako tropem literackim i jednocześnie retorycznym środkiem perswazji wyrasta z tradycji biblijnej przypowieści. Wypowiadać coś „pod podobieństwo” to skuteczny sposób – wyjaśnia Jakub Wujek – przepowiadania: „[...] najwięcej w [...] księgach Salomon używa, jako też i Pan Chrystus w Ewangeliej często mówi, bo taka nauka i łatwie się rozumie i dłużej się pamięta”²².

Zapowiedź przykładu żołnierskiego wizerunku znajdujemy już w tytule jednej z mów Birkowskiego poświęconych św. Jackowi²³: *Trzecia mowa ku czci św. Jacka, czyli o zbroi zakonnej*. Bohater, pokonując samego siebie, decyduje się na dobrowolne założenie (przestrzeganie) hełmu ubóstwa, kołczanu posłuszeństwa i pancerza czystości²⁴. Owa zbroja to szata zakonna (na podobieństwo płaszczka żołnierza), którą sam wybrał, choć – jak podkreśla autor – przysługiwała mu „toga sarmacka, błyszcząca purpurą”. Przywdziany strój zyskuje jednocześnie wymiar osobowy; nie jest jednak materialny, lecz transcendentny: „O najszczęśliwsza szato, której typ i kształt nadał płaszcz żołnierski, jak szata Aaronowa w świętym namiocie, nie jesteś ograniczona żadnymi granicami, nie posiada cię także takie czy inne królestwo, lecz wszystko przenikasz, wszędzie

Słownik literatury staropolskiej (Średniowiecze. Renesans. Barok), red. T. Michałowska, Wrocław 1990, s. 547–548; *Podobieństwo*, [hasło w:] *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 6, z. 4, Warszawa 1971, s. 262; A. Paciorek, *Przypowieść*, [hasło w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 16, zespół red. E. Gigilewicz et al., Lublin 2012, k. 783–785; J.C. Scaliger, *Poetyka w siedmiu księgach*, przeł. J. Mańkowski, [w:] *Poetyka okresu renesansu. Antologia*, wybór, wstęp i oprac. E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław 1982, s. 272–273; E. Sarnowska-Temeriusz, *Zarys dziejów poetyki. (Od starożytności do końca XVII w.)*, Warszawa 1985, s. 244–252; H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, s. 243, 254; P. Wilczek, *Ewolucja przypowieści jako gatunku mowy – od słów Jezusa do „Przypowieści” Erazma Otwinowskiego*, [w:] idem, *Polonice et Latine. Studia o literaturze staropolskiej*, Katowice 2007, s. 148–157.

²² *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu...*, s. 653. Por. Mt 13,34: *Haec omnia locutus est Jesus in parabolis ad turbas; et sine parabolis non loquebatur eis, [...]* („To wszystko mówił Jezus w podobieństwach do rzeszej; a krom podobieństwa nie mówił im [...]). *Biblia Łacińsko-Polska, czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu...*. Zob. J. Frankowski, *Metafora w „Biblii”*, [w:] *Studia o metaforze II*, red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, Wrocław 1983, s. 153–173.

²³ Kaznodzieja poświęcił temu świętemu również inne teksty, zob. M. Rowińska-Szczepaniak, „*Drogocenny kamień*”. *Fabiana Birkowskiego apoteoza postaci św. Jacka*, [w:] *Święty Jacek i dziedzictwo dominikańskie*, red. E. Mateja, A. Pobóg-Lenartowicz, M. Rowińska-Szczepaniak, Opole 2008, s. 237–248.

²⁴ Por. F. Birkowski, *Druga mowa ku czci św. Jacka, czyli o drogach do wieczności (Hyacinthina secunda, sive de itineribus aeternitatis)*, [w:] *Mowy kościelne Fabiana Birkowskiego o świętym Jacku. Orationes ecclesiasticae Fabiani Bircovii Hyacinthinae*, przeł. B. Gaj, oprac. M. Rowińska-Szczepaniak, Opole 2007, s. 28. Dalej przy cytacie z tej pozycji zostanie umieszczony skrót tytułu (*Mowy*) z numerem mowy i strony.

docierasz”²⁵. W prezentowanej mowie *sancta disciplina* jest źródłem nie tylko – jak w *Kazaniu na dzień Ś. Wincentego* – radości, dobra, lecz także piękna, które staje się skutecznym orężem w walce ze światem. Zostaje on zwyciężony, „gdy widzi dyscyplinę ciała, spuszczone oczy, panowanie nad ustami i to wszystko, co kryje się wewnątrz, a co jest miernikiem wewnętrznej doskonałości cnoty ducha” (*Mowy*, III, s. 35). Tu Birkowski przypomina słowa z *Księgi Syracha*: „Z wejrzenia poznać męża, a od potkania oblicza poznać roztropnego” (Syr 19,26). Szata zdobi postać św. Jacka i jest narzędziem w czynieniu cudów: „[...] najsilniejszy prąd Wisły przepłynęła niczym lekka łódź i przewiozła ułożonych na niej braci; gdy zmarłych wskrzeszała, których podrzucano, by musnęły ich frędzle płaszcza św. Jacka” (*Mowy*, III, s. 36). Zwróćmy uwagę, iż myślenie Birkowskiego przez analogię ujawnia się także w przypadku posługiwania się kategoriami estetycznymi, do których należy piękno (doświadczenie blasku zewnętrznego i blasku duchowego). Autor *Orationes* – dla którego poznanie jest procesem receptywnym – zakłada, że pięknem, zgodnie z definicją św. Tomasza z Akwinu, jest „to, co podoba się, gdy się na to patrzy”²⁶; i za doktorem Kościoła przyjmuje, że „kiedy coś nazywamy pięknym, to chodzi o swego rodzaju blask, czy to duchowy, czy cielesny, oraz o jakąś budowę w odpowiednich proporcjach”²⁷.

Wpisanie swojego imienia na „listę żołnierzy Chrystusa” uwarunkowane jest zobaczeniem wzorca wywołującego podziw, zachęcającego do naśladowania i wyzwajającego wolę współzawodniczenia, czyli stawiania sobie coraz wyższych wymagań, przy zachowaniu świętej pokory (*sancta humilitas*). Birkowski, opisując spotkanie św. Jacka z założycielem zakonu dominikanów, nie czyni tego zgodnie z biografią napisaną przez lektora Stanisława w 1352 roku²⁸, lecz maluje batalistyczną scenę, w centrum której umiejscawia „dowódcę

²⁵ F. Birkowski, *Trzecia mowa ku czci św. Jacka, czyli o zbroi zakonnej (Hyacinthina tertia, sive de ornamentis religiosorum)*, [w:] *Mowy kościelne Fabiana Birkowskiego o świętym Jacku...*, s. 36.

²⁶ Cyt. za: T. Bartoś, *Metafizyczny pejzaż. Świat według Tomasza z Akwinu*, Kraków 2006, s. 184.

²⁷ Cyt. za: ibidem, s. 185. T. Bartoś, tłumacz traktatów św. Tomasza, wyjaśnia: „Kierunek postępowania Akwinaty, idącego za tekstem Pseudo-Dionizego [...] jest następujący: model wzorcowy opisu przeżycia piękna zmysłowego zostaje zastosowany w jego elementach konstytutywnych do przeżycia piękna duchowego”. Do teź św. Tomasza na temat piękna odwołują się m.in.: P. Jaroszyński, *Metafizyka piękna. Próba rekonstrukcji teorii piękna w filozofii klasycznej*, Lublin 1986, s. 84–101; S. Kobieliński, *Kategorie estetyczne jako kategorie moralne w „Katechizmie Kościoła Katolickiego”*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1995, nr 2, s. 189–197.

²⁸ Lektor Stanisław z Krakowa, *Życie i cuda świętego Jacka z Zakonu Braci Kaznodziejów*, przeł. T. Gałuszka, oprac. M. Zdanek, [w:] *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła*, red. M. Zdanek, Kraków 2007, s. 106–107.

wojsk” – św. Dominika. Wśród słownictwa charakteryzującego ten sugestywny obraz²⁹ dominuje czasownik *video*, albowiem – by podziwiać, naśladować i współzawodniczyć – trzeba zobaczyć:

Zobaczył św. Dominika, najdzielniejszego wojownika na świecie. Zobaczył także jego wojsko: ognistą tarczę jego mężnych, kohorty odziane w szkarłat. Usłyszał świst bata pobudzający konie do biegu, odgłos ataku oddziałów, które nadbiegły z ogromną energią i przeraziły nawet odważne lwy. Zobaczył konie drżące i rżące, które z daleka czują wojnę; chwiejące się wozy, kamienie rozbijane stopami, iskry lecące ze skał, wsiadających na konie jeźdźców – pogromców uczuć szalonych i szemrzących, błyszczące miecze i włócznie niczym ostrza obosieczne jaśniejące słowem Pana i pragnieniem przepowiadania Ewangelii. Ujrzał mnóstwo pokonanych grzeszników, którzy padali na twarz wzdłuż i wszerz przed tym wodzem niczym przed piorunem wojny. Widział ogromne spustoszenie wśród heretyków [...]³⁰.

W konsekwencji bohater kieruje do samego siebie pełne zdziwienia pytania, gdyż podjęcie życiowej decyzji wydaje się rzeczą oczywistą: „Cóż robisz w ojczystym domu wydelikacyony żołnierzyku? Gdzie wał, gdzie fosa, gdzie noc zimowa spędzona pod namiotami?” (*Mowy*, I, s. 17). Pociągnięty przykładem Jacka, Czesław (obu biskup krakowski Iwo Odrowąż, o czym czytamy w przekazach źródłowych³¹, zabrał do Rzymu i tam otrzymali habit Zakonu Braci Kaznodziejów) „zapłonął ogniem szlachetnego współzawodnictwa” (*sancto igne aemulationis accensus*³²), by „przewyższać nie ambicją, lecz unizonością” (*non ambitione, sed humilitate superare*; *S. Ceslaus*, s. 295). Wyrazem wstąpienia na drogę zakonnego powołania jest scena, którą Birkowski wprowadza w mowie zatytułowanej *Św. Czesław, czyli o godnych pochwały cnotach tegoż Świętego* (*S. Ceslaus, sive de laudibus eiusdem Sancti, oratio*), przedstawiająca Czesława u stóp św. Dominika³³. *Dei inclytus famulus*, jakby z obawą, ale zarazem zaufa-

²⁹ Ekspresyjność słowa to cecha charakterystyczna dla stylu przepowiadania F. Birkowskiego, na co zwraca uwagę m.in. J. Krochmal, *Rola Fabiana Birkowskiego OP w kaznodziejstwie potrydenckim*, „Summarium” 1987–1988, nr 36–37, s. 147–163.

³⁰ F. Birkowski, *Pierwsza mowa ku czci św. Jacka, czyli o zakonnych ślubach św. Jacka* (*Hycinthina prima, sive de votis religiosi S. Hyacinthi*), [w:] *Mowy kościelne Fabiana Birkowskiego o świętym Jacku...*, s. 17.

³¹ Zob. A. Galar, *Postać bł. Czesława w nowożytnej literaturze hagiograficznej polskiej i zachodnioeuropejskiej (XVI i XVII wiek)*, [w:] *Błogosławiony Czesław Patron Wrocławia*, t. 1: *Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. M. Derwich, Wrocław 2006, s. 75–84; W. Kucharski, op. cit., s. 113–118, 205–253.

³² F. Bircovius, *S. Ceslaus, sive de laudibus eiusdem Sancti, oratio*, [w:] idem, *Orationes ecclesiasticae*, Cracoviae 1622, s. 295. Kolejne cytaty opatrzone zostaną skrótem (*S. Ceslaus*) i numerem strony.

³³ Warto przypomnieć, że scena ta utrwalona została na jednym z medalionów prezentujących życie bł. Czesława, a umieszczonych dookoła jego wizerunku, ukazanego na tle obłęzonego

niem, stawia pytanie mistrzowi generalnemu zakonu, czy ma tylko jedno błogosławieństwo, i usilnie o ten dar prosi. To spotkanie naznaczone ojcowskim błogosławieństwem bliskie jest ujęciu Abrahama Bzowskiego, autora dzieła *Tutelarior Silesiae*³⁴. W tekście czytamy, że biskup Iwo i biskup praski Andrzej prosili św. Dominika, aby

[...] zechciał odstąpić Północy kilku towarzyszy ze swego zgromadzenia [...]. A ponieważ Dominik nie miał nikogo, kto zrozumiałby mowę tamtych ludów, oto Boskim technieniem kierowani mężowie, od dawna dążący do doskonałości życia niebiańskiego: Jacek i Czesław bracia Odrowąże, Morawianin Henryk i Niemiec Herman, domownicy Iwona, wyskoczyli na środek błagając, aby Dominik najśodszy jarmem zakonu ozdobił ich karki. Dominik się zgodził, przyjął [ich] i kaznodziejski habit nałożył im w najważniejszym dla zakonu klasztorze Św. Sabiny³⁵.

Birkowski podkreśla, że Jacek i Czesław, wybierając zakon żebraczy, zamienili „nadzieje rodziny”, a więc wszystko to, co miało służyć doświadczeniu rozkoszy współczesnego świata, „na skrajne ubóstwo” (*in extremam paupertatem*; *S. Ceslaus*, s. 295) i uznali je „za najmocniejszą ochronę życia zakonnego, za ostoję skromności, która wśród bogactw niszczy, za zwierciadło uczciwości, którą często w dostatku zaciemniają chmury grzechów; wreszcie za najbezpieczniejszy obóz skromności czy przedmurze pokoju ducha” (*Mowy*, II, s. 29). Dobrowolne ubóstwo właśnie czyni żołnierza Chrystusowego gotowym do podjęcia walki duchowej – „sposobnym do bitwy z niedojrzanymi nieprzyjaciółmi”³⁶, o czym autor pisze w kazaniu na cześć franciszkanina św. Antoniego, również przedstawiciela zakonu mendykanckiego. Wskazani święci nie dzięki tarczom (*clypeis*) i włóczniom (*hastis*), ale uzbrojeniu w wiarę (*armatura fidei*),

Wrocławia. Za wstawienniczą modlitwą Czesława, przeora klasztoru, Bóg w cudowny sposób uratował miasto przed Tatarami w 1241 r. Patron w jednej ręce trzyma kulę ognistą, w drugiej lilię. Rycinę wydał J. Lauro w Rzymie w 1601 r. Zob. R. Knapiński, A. Witkowska, *Polskie niebo. Ikonografia hagiograficzna u progu XVII wieku*, Pelplin 2007, s. 182–185 (w tym zbiorze znajduje się również rycina przedstawiająca postać św. Jacka); J. Długosz, *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1974, ks. VII, s. 18–19.

³⁴ A. Bzovius, *Tutelarior Silesiae, seu de vita rebusque praeclare gestis B. Ceslai Odrovansii, Ordinis Praedicatorum, commentarius*, Cracoviae 1608.

³⁵ A. Bzowski, *Patron Śląska, czyli o życiu przesławnym i czynach Błogosławionego Czesława Odrowąże, dominikanina, opowieść*, tłumaczenie dołączone do: T. Szostek, *Błogosławiony Czesław, jakiego przedstawiają źródła*, [w:] *Tutelarior Silesiae. Błogosławiony Czesław we Wrocławiu*, red. E. Klimek, Wrocław 2007, s. 78. Okoliczności, w jakich św. Jacek i jego towarzysze rozpoczęli życie zakonne, omawia: J.A. Spież, *Kilka uwag o chronologii życia św. Jacka*, [w:] *Święty Jacek i dziedzictwo dominikańskie...*, s. 20–29.

³⁶ F. Birkowski, *Kazanie na dzień Ś. Antoniego opata*, [w:] idem, *Kazania na święta doroczne...*, s. 160.

zbroi dobra (*galea salutis*) i mieczowi słowa Bożego (*gladio verbi Dei*) odnoszą zwycięstwa. Prezentują model rycerstwa odpowiadający określeniu *miles pauperculus*. Chodzi o postawę hołdującą idei współzawodnictwa, zakładającą aktywność duchową, której znakiem jest *sancta humilitas*. Stąd autor, formułując zawołanie tego „stanu”, wykorzystuje myśl Cycerona: *Cedant arma togae, concedat laurea linguae* („Niech ustąpi zbroja todze, a laur niech ustępuje wymowie”), i ostatecznie wypowiada: *Cedant diuitiae paupertati, concedat opulentia mendicitati* („Niech ustąpią bogactwa ubóstwu, a stan posiadania żebractwu”; *Mowy*, II, s. 14).

Posługiwanie się przez Birkowskiego podobieństwem jako środkiem perswazji i nauczania ma – powtórzmy – swoje źródło m.in. w założeniu Akwinaty, że podstawowym narzędziem w procesie poznania są zmysły człowieka. Dlatego według filozofa „jest rzeczą niemożliwą, aby boski promień świecił nam inaczej niżli spowity różnorodnością świętych osłon”³⁷. Przywołani bohaterowie – święci wojownicy – jako dzieci Światłości, łączący w sobie piękno i dobro, są tego potwierdzeniem. Swoją postawą dopełnia ten obraz sam ojciec Fabian, o którym jezuita Adam Makowski w mowie pogrzebowej powiedział m.in.:

Ten kapłan wstąpiwszy do zakonu, a jako nieba dopadłszy, widział się być jednym z gwiazd niebieskich i ordynku albo szeregu ludzi kaznodziejskich. Zaczem starał się o światło świątobliwości, aby godnie i przykładnie urząd swój odprawował; tudzież i o naukę, aby się w niczem nie potknął. Miejsca się też swego trzymał, bo z nieba na ziemię nigdy nie zstępował. [...] kazywał po dominikańsku, uczenie i skutecznie, wojował chwalebnie, potykał się z heretykami i schizmatykami, z lwami, z lampartami, ludźmi zapamiętałymi; zawsze szczęśliwie dostawał placu i chwalebnie, z zwycięstwem, a pozyskaniem dusz ich wracał się z niego *victrici manu*, jako w tryumfie, z korzyścią i z łupem, ku czci Boga Najwyższego³⁸.

TO ADMIRE – TO IMITATE – TO COMPETE.
THE SERVICE OF A HOLLY WARRIOR IN THE PARENETIC MESSAGE
BY FABIAN BIRKOWSKI

S u m m a r y

The subject matter dealt with in this paper is the manner of presentation of the personality model of *homo militans* found in the literature of Old Poland, with a special reference made to Fabian Birkowski's forecasting. The concept of man as a Christ's knight fighting the Satan, the world and the weaknesses of his own body, which has its roots in the biblical statement, „fighting is man's life on the Earth”, is presented by the Dominican on the basis of priest's service. Exceptionally, it writes into the idea of spiritual fight, which – through a similarity – the author

³⁷ Cyt. za: J. Frankowski, op. cit., s. 161.

³⁸ A. Makowski, *Kazanie na pogrzebie ks. Fabiana Birkowskiego*, [w:] F. Birkowski, *Kazania przygodne i pogrzebowe*, Kraków 1859, s. 15–17.

juxtaposes with the condition of a soldier. Hence, the elements of 'armour' put on voluntarily by the hero compose a set of virtues indispensable to win a victory: a helmet of poverty, a quiver of obedience and armour of purity. An instance of the soldier's image are, among others, biographies: of Saint Jacek and Blessed Czesław, contained in the Latin collection of Birkowski, under the title *Orationes ecclesiasticae*. The characters equipped in faith and the sword of God's word present a model of knighthood which corresponds to the term *miles pauperculus*, thus an attitude advocating the idea of competition, one assuming spiritually active life, whose sign is *sancta humilitas*. Making use, by Birkowski, of similarity as a means of persuasion and teaching makes a feature that is characteristic of the writing technique of Baroque creators.

